

Ministrowie edukacji Polski i Ukrainy patrzą w przyszłość

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 29, sierpień 2014 00:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1180

28 sierpnia odbyło się spotkanie minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej z Serhijem Kwitem, ministrem nauki i oświaty Ukrainy.

Ministrowie rozmawiali o współpracy w zakresie reformowania systemu edukacji na Ukrainie. Strona ukraińska wyraźnie liczy na wsparcie w tej kwestii. Joanna Kluzik-Rostkowska przedstawiła m.in. polskie doświadczenia w zwiększaniu dostępności do wysokiej jakości kształcenia.

Ukraiński minister edukacji był w szczególności zainteresowany kierunkami rozwoju oświaty w Polsce, funkcjonowaniem sieci szkół oraz polityką w zakresie podręczników. Goście poprosili też o udostępnienie polskich ekspertów.

Podczas rozmów poruszono ponadto kwestię rozwoju oświaty mniejszości polskiej na Ukrainie w kontekście planowanych zmian systemowych.

Strony omówiły również stan prac nad projektami Umowy dot. polsko-ukraińskiej wymiany młodzieży oraz nowego Porozumienia o współpracy w dziedzinie oświaty.

- Jest nam miło Państwa gościć. Szkoda tylko, że w takim momencie. Z niepokojem przysłuchujemy się doniesieniom z Ukrainy. Jesteśmy otwarci na propozycje współpracy. Chętnie podzielimy się naszymi doświadczeniami. Tymi złymi również, abyście mogli ich uniknąć – powiedziała Joanna Kluzik-Rostkowska.

Komentarz: Jest takie z lekka przykurzone już powiedzenie "róbmy swoje". Pasuje ono bardzo dobrze do tej sytuacji. Niestety sytuacja na Ukrainie nie zanika, a wręcz przeciwnie - trwa jego pełzająca eskalacja. Tymczasem spotykają się ministrowie edukacji Ukrainy i Polskich, aby porównać warunki i kierunki rozwoju oświaty w obu zaprzyjaźnionych państwach.

To bardzo dobrze. Przypomina mi się czas Powstania Warszawskiego (znam go tylko z lektury i opowiadań uczestników), kiedy to młodzi żołnierze w krótkich chwilach wytchnienia od barykady snuli plany na przyszłość. Tamten czas i to niedawne spotkanie ministrów Polski i Ukrainy pokazuje, że nawet w natrudniejszych chwilach trzeba myśleć o przyszłości. Wtedy po prostu nasz wysiłek czy walka ma sens.

źródło: men.gov.pl